

Rosyjski statek przechwycony w Zatoce Gdańskiej

5 grudnia 2021

Polские służby graniczne zatrzymały rosyjski drobnicowiec, który zboczył z kursu na trasie Kłajpeda – Gdańsk i kierował się w stronę plaży.

Radio Gdańsk poinformowało, że sytuacja była na tyle groźna, że w pobliżu Wyspy Sobieszewskiej w Gdańsku mogło dojść do tragedii, ponieważ drobnicowiec płynął w stronę plaży. Na miejsce udali się, wezwani przez administrację morską, funkcjonariusze Straży Granicznej.

Rosyjska jednostka nie odpowiadała na wezwania polskich służb patrolowych. Radio Gdańsk przekazało, że administracja powiadomiła SG o „podejrzanych manewrach jednostki na Zatoce Gdańskiej”. Komandor podporucznik Andrzej Juźwiak poinformował, że na miejsce wypłynął patrolowiec SG-215, którego funkcjonariusze weszli na pokład rosyjskiego statku i sprawdzili trzeźwość załogi.

Kapitan miał w wydychanym powietrzu prawie promil alkoholu, a dwóch oficerów około 1,5 promila. Dodano, że jednostka znajduje się na kotwiczowisku, a na jej pokładzie przebywa inspektor Urzędu Morskiego w Gdyni, który prowadzi czynności w asyście funkcjonariuszy Kaszubskiego Dywizjonu Straży Granicznej.

Magdalena Kierzkowska, przedstawicielka Urzędu Morskiego w Gdyni wyjaśniła, że zatrzymany statek ma 120 metrów długości i ponad 7 metrów zanurzenia. Jednostka transportowała elementy stalowe. „Gdy była około 1,5 kilometra od linii brzegowej, udało się nawiązać łączność radiową z załogą i skierować na kotwiczowisko portu północnego. Statek na chwilę obecną jest zatrzymany. Trwają czynności wyjaśniające i potem zapadną decyzja jaka będzie przyszłość jednostki” – przekazała

Kierzkowska.

Źródło: pl.SputnikNews.com